NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN·WK·PPS — CENA — 2 — ZŁ.

ROK 55 — KRAKÓW · PIĄTEK 11 · PAŹDZIERNIKA 1946 R. — NR 243

NOTA POLSKI DO USA
w sprawie brutalnego zachowania wobec posła R. P.

WARSZAWA 11. 10. (PAP). — Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych oświadczył dziennikarzom, że ambasadorowi Stanów Zjednoczonych p. Bliss Lane wręczona została nota protestacyjna w sprawie zachowania się amerykańskiej policji wojskowej w Bawarii w stosunku do posła R. P. w Brnie min. Jerzego Putramenta.

Samochód min. Putramenta, znajdującego się w podróży służbowej został zatrzymany przez wojskową policję amerykańską, chociaż posiadał znaki „C. D." (Korpus Dyplomatyczny). Pomimo przedstawienia przez min. Putramenta odpowiednich dokumentów, wystawionych przez wojskowe władze amerykańskie i wbrew przywilejom dyplomatycznym zarówno poseł polski, jak i jego żona zostali potraktowani przez policję amerykańską z daleko idącą brutalnością.

Nota domaga się zadośćuczynienia i ukarania winnych.

Polsko-włoski układ handlowy

LONDYN 11. 10. (BBC). Premier włoski De Gasperi i ambasador Rzeczpospolitej Polskiej dr. Kot podpisali w Rzymie układ handlowy pomiędzy Polską a Włochami.

Nowy dyrektor Departamentu literatury

WARSZAWA, 11. 10. (SAP). Dyrektorem Departamentu Literatury Ministerstwa Kultury i Sztuki mianowany został Stanisław Furmanik, znany krytyk literacki.

Przed wojną dr Furmanik zamieszczał wiele prac w wydawnictwach naukowych, między innymi w „Przeglądzie Warszawskim", roczniku literackim. Ostatnio był kierownikiem literackim krakowskiego oddziału Instytutu Filmowego.

Pełniący dotychczas funkcje dyrektora Departamentu Literatury Kazimierz Czachowski pozostaje nadal dyrektorem Biura współpracy z zagranicą.

Delegacja Rządu Polskiego wyjechała do Kijowa

WARSZAWA 11. 10. (PAP). W dniu 10 bm. udali się z rewizytą do Kijowa na zaproszenie premiera Ukraińskiej Republiki Chruszczowa Premier Rządu Jedności Narodowej tow. Edward Osóbka-Morawski wraz z małżonką, Marszałek Polski Michał Żymierski, minister Poczt i Telegrafów dr. J. Putek, podsekretarz stanu Prezydium Rady Ministrów minister J. Berman, wiceminister Kultury i Sztuki L. Kruczkowski i wiceminister Odbudowy inż. J. Żakowski.

Delegacji Rządu Polskiego towarzyszy naczelnik wydziału radzieckiego ministerstwa spraw zagranicznych — Zambrowicz oraz attache wojskowy ambasady ZSRR w Warszawie — gen. Masłow.

Dr Clementis powrócił do Paryża

PRAGA, 11. 10. (PAP). Czechosłowacki minister spraw zagranicznych dr Clementis opuścił po 3-dniowym pobycie Pragę, udając się z powrotem do Paryża, gdzie weźmie udział w dalszych [illegible] Konferencji Pokojowej.

Odwołanie dr. J. Czyża

PRAGA, 11. 10. (PAP). Jak donosi prasa serbo-łużycka Rada Narodowa w Budziszynie zawiadomiła rząd Czechosłowacji, że odwołuje swego przedstawiciela dr. Jerzego Czyża oraz likwiduje kancelarię praskiego oddziału serbo-łużyckiego Komitetu Narodowego. Serbołużycka Rada Narodowa ustanowiła swego przedstawiciela w Komitecie Słowiańskim w Pradze, którym jest red. Jerzy Wiczaz.

35-lecie Republiki Chińskiej

LONDYN, 11. 10. (BBC). W dniu wczorajszym Chiny obchodziły 35-lecie powstania republiki. Jest to rocznica tzw. podwójnej dziesiątki (10-go października.

De Gaulle dalej bruździ
przeciwko nowej konstytucji

PARYŻ, 11. 10. (PAP). W środę wieczorem gen. de Gaulle w rozmowie z przedstawicielami prasy udzielił swym współobywatelom rady, by w referendum w sprawie nowej konstytucji francuskiej, które ma odbyć się w niedzielę, głosowali „nie".

Gen. de Gaulle kategorycznie przeciwstawił się projektowi konstytucji i w ten sposób spalił mosty pomiędzy sobą, a głównymi partiami politycznymi, od których uzależnione są rządy parlamentarne we Francji, a które wzywają naród do głosowania za nową konstytucją.

Przeciwko konstytucji występuje samotnie gen. de Gaulle, nie poparty przez żadne zorganizowane stronnictwo. Upór de Gaulle'a w sprawach konstytucyjnych dziwi wielu jego zwolenników.

Większość obserwatorów przewiduje, że de Gaulle nie odniesie zwycięstwa. Rzeczoznawcy partii republikańsko-ludowej sądzą, że 60—65% ludności odpowie „tak" jednakże wielu wyborców może powstrzymać się od głosowania.

W otoczeniu gen. de Gaulle'a wyrażane jest nawet przypuszczenie, że liczba głosów „nie" przewyższy liczbę głosujących za konstytucją. Uważaliby oni taki układ głosów ze swe zwycięstwo moralne.

Nenni ministrem spraw zagranicznych

RZYM, 11. 10. (BBC). Wicepremier Nenni ma objąć w tych dniach urząd ministra spr. zagr. Włoch.

O poparcie i zaufanie mas

W najbliższych dniach ogłoszona zostanie ustawa o ordynacji wyborczej, przyjęta przez XI sesję KRN. Wstępujemy w okres przedwyborczy.

Stronnictwa demokratyczne ustaliły już w zasadzie swoją taktykę wyborczą. Jest to taktyka wspólnego bloku wyborczego. Szczegóły będą jeszcze niewątpliwie musiały zostać uzgodnione, ale zasada pozostanie [illegible].

Zasada ta w niczym nie przesądza ani samodzielności stronnictw bloku, ani ich postawy ideologicznej. W sytuacji wyjątkowej, w toku walki z groźnym naporem dyktatury sanacyjnej, PPS [illegible] już do wyborów wspólnie z innymi stronnictwami demokratycznymi. Było to w [illegible], kiedy kandydaci socjalistyczni wystąpili na zjednoczonej liście demokracji polskiej, na liście t. zw. Centrolewu (Głosu Prawa i Wolności Ludu). Brakowało wówczas pod tym wspólnym [illegible] komunistów, brakowało jednolitego frontu robotniczego, jako pełnowartościowego członu walczącej koalicji demokratycznej. Był to niewątpliwie brak tej koalicji. Była to jedna z przyczyn jej słabości i późniejszego rozpadu. Był to pretekst wygodny dla tych, którzy w imię rzekomego radykalizmu zwalczali Centrolew, domagając się, by PPS poszła do wyborów sama.

Sytuacja jest dziś inna, ale nie mniej trudna. Stronnictwa demokratyczne są u władzy. Trwałym fundamentem władzy ludowej są przeprowadzone reformy społeczne, wytknięta droga rozwoju Nowej Polski. Ale wróg jest groźny. Działa wszystkimi środkami: terrorem band, [illegible] intrygą międzynarodową, szkodnictwem gospodarczym, szeptaną kontrpropagandą. Działa torem nielegalnym, ale nie gardzi też megafonem legalnej partii malkontentów, która w ten sposób z obozu obrońców niezadowolonych przeszła do obozu zadowolonych z niezadowolenia. Wróg jest dziś groźniejszy, niż ongiś. Z braku możliwości osiągnięć pozytywnych stał się on już tylko wielkim [illegible]. Jego cel jest wyłącznie negatywny.

I dlatego PPS dziś także staje we wspólnym szeregu walczących o demokrację; tym razem o demokrację twórczą, o demokrację u władzy, o demokrację realnych osiągnięć i realnych zamierzeń.

W obozie walczącej demokracji zabrakło PSL. PSL [illegible] wyciągniętą rękę; zachłysnęło się romantycznym „nie", za którym poszło — [illegible]

(Dalszy ciąg na str. 2-ej).

Goering, Keitel i Jodl
zostaną jednak powieszeni

BERLIN, 11. 10. (PAP). Międzysojusznicza Rada Kontroli wydała oficjalny komunikat, stwierdzający, iż wpłynęły [illegible] Franka, Fricka, Streichera, Funka, [illegible]nitza, Raedera, Sauckla, Jodla, Seyss-Inquarta, Neuratha i Bormana. Kaltenbrunner, Schirach i Speer, nie wnieśli [illegible] o łaskę.

Wszystkie podania zostały odrzucone, [illegible] również prośba Goeringa, Jodla i Keitla, aby ich rozstrzelać zamiast powiesić.

Sojusznicza Rada Kontroli nie mogła się przychylić do prośby Raedera, aby zamienić mu karę dożywotniego więzienia na karę śmierci, gdyż Rada Kontroli nie ma prawa podwyższać kary wyznaczonej przez Międzynarodowy Trybunał Wojenny w Norymberdze.

Wyroki śmierci będą wykonane 16. 10. b. r. w obecności komisji złożonej z przedstawicieli 4-ch mocarstw.

O poparcie i zaufanie mas

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej).

pójść musiało — „nie" reakcyjne. PSL nie zrozumiało konieczności zgody i spokoju wewnętrznego; nie oceniło prawidłowo, jaka taktyka prowadzi do zgody, a jaka jest wodą na młyn reakcji. W ten sposób samo stało się reakcją, szyldem i nadzieją reakcji. Kampania o jedność narodu, o spokój wewnętrzny o demokratyczną drogę do ustroju wolności i sprawiedliwości społecznej, o dobrobyt i szczęście mas — musi być przeprowadzona bez PSL. — i wbrew P.S. L.

PPS nie uchyli się od tej kampanii. Przeciwnie, PPS stanie w pierwszym jej szeregu. PPS nie wątpi, że wbrew naiwnie optymistycznym akcentom samozachwytu „Gazety Ludowej" nad jednością opinii w Radzie Naczelnej PSL, uczciwe, rozumne i demokratyczne elementy wewnątrz PSL przejrzą fałszywość polityki decydujących przywódców tego stronnictwa, wyciągając stąd właściwe wnioski.

PPS przedstawi w kampanii wyborczej polskim masom pracującym swój konstruktywny dorobek w zakresie odbudowy i przebudowy. Przezwycięży siłę megafonów szeptanej kontrpropagandy i unaoczni raz jeszcze faktami i liczbami, co w ciągu tych trudnych dwóch lat zostało osiągnięte. Równocześnie PPS wystąpi wobec mas ludowych ze swą koncepcją dalszej drogi do wolności i dobrobytu, drogi, którą — zawsze wierna swym założeniom — chce jednak odbyć we wspólnym froncie ca ej demokracji.

rogram PPS program odbudowy i przebudowy społecznej, program wolności i dobrobytu, program sprawiedliwości społecznej, program niepodległości i socjalizmu — nie da się zrealizować bez poparcia i zaufania mas. PPS jest krwią z krwi i kością z kości polskich mas pracujących. — PPS potrafi zrealizować ze swego programu tyle, ile poparcia i zaufania okażą jej masy pracujące.

O to poparcie i zaufanie mas występujemy przed wkroczeniem w nową fazę rozwoju Polski. I jesteśmy przekonani, że polskie masy pracujące tego nie odmówią swej starej, wypróbowanej, bojowej Partii.

JULIAN HOCHFELD.

Połączenie dwu ugrupowań chłopskich

WARSZAWA 11. 10. (SAP). W dniu 9. 10. 1946 przedstawiciele Małopolskiej Grupy Ludowej dawnego PSL Piast, skupiający się obecnie wokół tygodnika „Jedność Ludowa" oraz przedstawiciele PSL „Nowe Wyzwolenie" w głębokiej trosce o losy państwa oraz w trosce o jedność ruchu ludowego postanowili zespolić swe wysiłki w jednym stronnictwie PSL „Nowe Wyzwolenie".

Deklarację połączenia ze strony PSL „Nowe Wyzwolenie" podpisał prezes tego stronnictwa, Tadeusz Rek, ze strony zaś Małopolskiej Grupy „Jedność Ludowa" obywatel Lizak.

Dar rządu irlandzkiego dla Polski

WARSZAWA, 11. 10. (SAP). Rząd polski otrzymał w darze od rządu irlandzkiego około 90 ton słoniny mrożonej.

Przekazana ona została za pośrednictwem woj. Wydziałów Opieki Społecznej oraz Kuratoriów Okręgów Szkolnych dla dzieci i młodzieży oraz dla dorosłych (starców i inwalidów), przebywających w zakładach.

Rezolucja pracowników Zarządu Miasta Warszawy

WARSZAWA 11. 10. (SAP). W środę dnia 9 bm. odbyło się w Warszawie w Sali Obrad Rady Miejskiej zebranie aktywu pracowników Zarządu Miejskiego członków PPS, na którym tow. St. Gross zreferował ostatnie uchwały RN PPS.

Na zebraniu tym uchwalona została następująca rezolucja:

„Aktyw pracowników Zarządu Miejskiego Warszawy, członków PPS, stojąc niewzruszenie na gruncie ostatnich uchwał Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej stwierdza, że masy pracowników miejskich członków PPS z pełną energią i oddaniem dla sprawy dążyć będą do zrealizowania postulatów Partii w zakresie umocnienia demokracji ludowej, należytego urzeczywistnienia zasad sprawiedliwości społecznej, tudzież polepszenia warunków egzystencji świata pracy w ramach ogólnego planu gospodarczego.

Zgrupowani w kole pracowników Zarządu Miejskiego, członkowie PPS w pełni zaufania do kierownictwa politycznego Partii, dołożą wszystkich sił, aby z nadchodzącej walki wyborczej wyszła zwycięsko demokracja polska, której jednym z zasadniczych orębów jest Polska Partia Socjalistyczna, wypróbowana w historii od 53 lat bojowniczka o Niepodległość i Socjalizm".

Bevin i Mołotow dyskutują nad traktatem z Rumunią

LONDYN 11. 10. (BBC). Na popołudniowej sesji Konferencji Pokojowej w Paryżu przemawiali ministrowie spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i ZSRR, Bevin i Mołotow. Jako pierwszy zabrał głos min. Bevin, który omawiając sprawę traktatu pokojowego z Rumunią, dał wyraz przekonaniu, że Wielka Brytania pragnie odnowić dawne stosunki — tak polityczne jak i gospodarcze z Rumunią. Bevin stwierdził, że polityka Rumunii podczas wojny, kiedy była ona partnerem osi „narobiła wiele złego".

W dalszym ciągu swego przemówienia Bevin powiedział, że naród rumuński winien sam wybrać sobie rząd zgodnie z postanowieniami konferencji moskiewskiej.

Przeszedłszy do omawiania przyszłych stosunków handlowych z Rumunią, Bevin zażądał, aby rząd tego państwa dostarczał walut zagranicznych na odbudowę zniszczonego przemysłu naftowego.

Przechodząc do zagadnienia żeglugi na Dunaju minister Bevin oświadczył, że jest gotów przyjąć propozycje francuskie w tej sprawie, nie zgadza się natomiast ze stanowiskiem Zw. Radzieckiego. Minister Bevin wyraził przekonanie, iż żegluga na Dunaju winna być wolną i pozostawać pod zarządem wszystkich zainteresowanych państw.

Po ministrze Bevinie zabrał głos minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow, który stwierdził, że w całej tej sprawie widzi się chęć dyktowania warunków przez Wielką Brytanię wszystkim krajom naddunajskim, które przyczyniły się do pokonania Niemiec. Nawiązując do sprawy wolnej żeglugi na Dunaju minister Mołotow postawił następujące pytanie: „Dlaczego zasada równouprawnienia gospodarczego ma się stosować tylko do Dunaju, a nie np. do Suezu?"

Dalej min. Mołotow podkreślił, że z tych właśnie powodów należy wystrzegać się załatwienia kwestii Dunaju zbyt pośpiesznie. Min. Mołotow zaznaczył, że jeżeli ktoś rozporządza większą ilością dolarów lub funtów szterlingów, to nie jest to dostatecznym powodem, by mógł on narzucać swą wolę i wydawać rozkazy państwom pokonanym, a tym bardziej państwom sojuszniczym.

„Związek Radziecki — oświadczył min. Mołotow — bronił dotychczas i będzie bronił również po tej konferencji interesów małych państw. Będzie on walczył o to, by państwa te były traktowane po ludzku".

Po przemówieniu min. Mołotowa nastąpiła godzinna przerwa w obradach.

PARYŻ 11. 10. (PAP). W godzinach wieczornych przystąpiono do głosowania nad traktatem pokojowym z Rumunią. Ogółem traktat ten zawiera 38 artykułów i 6 załączników.

W ciągu 45 min. uchwalono 13 klauzul dotyczących kwestii politycznych.

Sabotaż niemiecki?

PRAGA, 11. 10. W miejscowości Hostinne w Karkonoszach wybuchł olbrzymi pożar w fabryce papieru. Przy pomocy straży pożarnej udało się pożar zlikwidować. Jednak straty sięgają kilkunastu milionów koron.

Istnieje podejrzenie, że fabryka została podpalona przez grasujące na czeskim pograniczu niemieckie bandy sabotażowe.

Leopold Staff przed mikrofonem

WARSZAWA, 11. 10. (PAP). W czwartek, dnia 10 bm. o godz. 16,55, znany pisarz i krytyk literacki Wojciech Natanson, przeprowadzi przed mikrofonem Polskiego Radia rozmowę z Leopoldem Staffem.

Fantastyczne dzieje Ibn Sauda (3)

Do Mekki wkroczył nie jako zwycięzca, ale jako pielgrzym, złożywszy broń przed bramą. Obsadzenie świątyni Kaaby przez wahabitów zapoczątkowało nową erę dla Islamu. Delegacja szczepów arabskich zaofiarowała wówczas Ibn Saudowi tytuł królewski Hedżasu i Nezdu.

Hinduska najwyższa rada mahometan mianowała „strażnikiem świętych miast" — Mekki i Medyny. Rada ta, której władza rozciąga się od „słupów Herkulesa" po Chiny i Japonię włącznie, ustanowiła tym Ibn Sauda pewnego rodzaju regentem w okresie bezkrólewia kalifatu.

Ibn Saud stał się najpotężniejszym władcą muzułmańskim tej części świata. Stał się wyrazicielem nowoczesnej myśli muzułmańskiej, która brzmi: przywrócić Islamowi jego dawną potęgę i nawrócić nań wszystkie ludy świata.

Teraz dopiero mógł Ibn Saud rozwinąć szerszą działalność polityczną. Wystąpił w obronie Arabów, walczących o swoje prawa w Palestynie. Z Transjordanią, w której panują potomkowie Huseina, zawarł przymierze, a w końcu załagodził dawny błahy spór z Egiptem.

W roku 1934 przyszło po raz pierwszy do wojny z imamem Jemenu Dżahia. Stolica Jemenu po raz pierwszy ujrzała wówczas Beduinów na samochodach pancernych i czołgach. Po kilku tygodniach Dżahia został pokonany, ale teraz Ibn Saud okazał się wytrawnym politykiem. Poprzestał na Asyrze, pierwotnym przedmiocie walki i zawarł z pokonanym imamem pakt przyjaźni, w którym wyraźnie podkreślono jedność obu narodów.

Następnym krokiem Ibn Sauda był pakt arabski, zawarty w 1936 z królem Iraku — Ghazzim. Pakt ten jest zarówno wyrazem panislamizmu, jak też i panarabizmu. Obie strony zobowiązują się w nim nie zawierać z trzecim państwem układu, który by się sprzeciwiał interesom którejkolwiek ze stron, naradzać się ze sobą w sprawach ważnych, ewentualne spory załatwiać w drodze przyjaznych rokowań, oraz współpracować na polu kulturalnym, naukowym i wojskowym.

Ten pakt przyjaźni, braterstwa i obrony, do którego niebawem przystąpił również i Jemen, był otwarty dla wszystkich państw arabskich. Turcja przeciwstawiła mu w rok później przymierze z Irakiem, Iranem i Afganistanem, które stało się niebawem w ręku Anglii narzędziem przeciwko ruchowi panarabskiemu. Wejście w posiadanie Mekki i Hedżasu, postawiło Ibn Sauda w rzędzie czynników międzynarodowych wielkiej wagi i sprawiło, że państwa zachodnie weszły z nim w rokowania. Anglia w roku 1927 uznała Ibn Sauda królem Hedżasu i Nezdu, układem podpisanym w Dżiddzie, w którym Saud pomimo nalegań nie uznał deklaracji Balfoura. Układ ten zawarty na 7 lat został sprolongowany w 1934 r., przy czym Ibn Saud potrafił zręcznie obejść sprawę przynależności Akaby. Inne państwa, jak Holandia, Francja, Związek Radziecki i Turcja również zawarły układy z królem Mekki.

SERCE ARABII.

Dziś państwo El Riad jest ośrodkiem dyplomatycznym i politycznym pierwszorzędnej wagi. Równocześnie jednak miejscem, do którego dla dyplomatów zagranicznych, o ile nie są muzułmanami, wstęp jest surowo wzbroniony. Angielski doradca Ibn Sauda sir John Philby, biorący udział w eksploatacji gospodarczej przyrodzonych bogactw kraju, musiał z tego powodu przejść na Islam, aby uzyskać pozwolenie na pobyt w tym mieście.

Na początku wojny Ibn Saud zadeklarował swą neutralność, od której mimo starań angielskich nie dał się odwieść. Neutralności tej nie porzucił nawet po zamachu na jego osobę dokonanym w 1943 r. przez szejka Abdul Hamida. Głowa zamachowca spadła pod toporem kata. Natomiast przyczyny, które skłoniły go do tego kroku pozostały na zawsze tajemnicą. Może wpłynęli na niego zwolennicy haszemitów z Hedżasu, możliwym też jest, że maczał w tym palec angielski Intelligence Service, dla którego niewygodnym był neutralny władca.

A. F.

Na drodze postępu

Obrady Centr. Rady Gospodarczej PPS

W [illegible] i [illegible] w realizację programu PPS [illegible] odbyły się obrady Centralnej Rady Gospodarczej PPS. Centralna Rada Gospodarcza PPS — novum w życiu Partii — stanowi wykładnik linii i stosunku partii do zagadnień gospodarczych kraju — pewnego rodzaju parlament ekonomiczny.

PORZĄDEK OBRAD

Zagajając posiedzenie plenarne przewodniczący wiceprezydent KRN tow. Szwalbe, podniósł wielkie znaczenie tego rodzaju zebrań dla należytego i pełnego zsynchronizowania polityki ekonomicznej władz centralnych z organizacjami terenowymi poprzez wymianę zdań i uzupełnienie spostrzeżeń z różnych odcinków życia.

Stanowisko władz centralnych wobec polityki gospodarczej rządu oraz wobec zadań i celów 3-letniego Planu Odbudowy Gospodarczej naświetlili rzeczowo i wszechstronnie: prezes CUP tow. Bobrowski, który wygłosił referat ogólny, wicemin. tow. Sokołowski, który mówił o sytuacji aprowizacyjnej, min. tow. Kurylowicz o sytuacji na odcinku płac, wicemin. tow. Salcewicz o położeniu w przemyśle, wicemin. tow. Dietrich o polityce finansowej i budżecie oraz tow. dr. Kowalewski o szemacie organizacyjnym Centralnej Rady Gospodarczej PPS.

ETAPY DOBROBYTU

Obserwując rozwój życia gospodarczego Polski od chwili odzyskania niepodległości zauważyć możemy 3 etapy. Pierwszy okres można by nazwać okresem improwizacji. Olbrzymie zniszczenia wojenne, niespotykane w innych krajach, ruchy migracyjne milionów ludzi, wielkie reformy społeczne, poważne zdemoralizowanie znacznej części społeczeństwa skomplikowana sytuacja międzynarodowa i jej niekorzystny wpływ na stabilizację warunków — wszystko to razem postawiło rząd Jedności Narodowej przed takim ogromem zadań i trudności, jakich nie przeżywał i nie przeżywa żaden inny kraj w Europie.

Toteż na odcinku gospodarczym prace poszły przede wszystkim w kierunku jak najszybszego uruchomienia możliwie jak największej ilości warsztatów produkcji, transportu i zapewnienia aprowizacji miast i wsi oraz walk z plagą szabru. Jak w każdym okresie powojennym, tak i obecnie nie obeszło się bez błędów, które jednak nie miały większego wpływu na wyprowadzenie linii generalnej, zmierzającej do szybkiego ustabilizowania warunków — drugiego okresu — jaki obecnie obserwujemy we wszystkich prawie dziedzinach.

Założenia te okazały się słuszne i dziś obserwując jak coraz bardziej zbliżamy się do stabilizacji, możemy już mówić o 3-cim okresie, okresie planowania.

Podstawowym warunkiem powodzenia Planu 3-letniego — jak to słusznie zostało podkreślone — musi być zrównoważony budżet państwa, zdrowa, dochodowa gospodarka finansowa przemysłu, handlu, rolnictwa i transportu, oparta o zasady rentowności (wzmożenie produkcji, podniesienie jakości produktów, oszczędności materiałowe i podniesienie wydajności pracy przez obcięcie przerostów administracyjnych i uwzględnienie najnowszych zdobyczy technicznych itp.) oraz należyty i sprawiedliwy udział świata pracy w dochodzie społecznym.

Toteż — jak to podkreślił Premier tow. Osóbka-Morawski — mimo, że w społeczeństwie są jeszcze różnice polityczne, istnieje przecież platforma porozumienia i zespolenia wszystkich odłamów społeczeństwa, a tą platformą to wspólny, harmonijny wysiłek wszystkich obywateli w kierunku zbudowania Polski silnej pod względem gospodarczym.

ZGODNA OCENA SYTUACJI

Podczas kilkugodzinnej dyskusji, w toku której poszczególni towarzysze — delegaci scharakteryzowali swoje odcinki pracy, ujawniła się całkowita zgodność oceny i podejścia do poruszonych zagadnień. Delegaci z terenu zwrócili szczególną uwagę na konieczność szybkiego wyeliminowania z aparatu gospodarczego tych elementów, które nieprzygotowane należycie pod względem fachowym i społecznym z tytułu zajmowanego stanowiska opóźniają lub wręcz szkodzą procesowi krzepnięcia organizmu gospodarczego państwa.

Po udzieleniu wyjaśnień na postawione pytania przez tow. Bobrowskiego, wiceprezydent tow. Szwalbe podziękował zebranym za udział w obradach, wskazując, że wysoki poziom, rzeczowość i głęboka troska o lepsze jutro Polski Ludowej, jakie cechowały wystąpienia wszystkich mówców, pozwalają rokować uzasadnione nadzieje, że Centralna Rada Gospodarcza zasłuży się dobrze nie tylko Partii, ale przede wszystkim Państwu.

Wielki skandal we Francji

Wysokie osobistości zamieszane w aferę

PARYŻ, (SAP). Nazwa znanej marsylskiej firmy „Sapvin" (Societe d'Approvisionnement Vinicole) jest na ustach wszystkich od chwili, kiedy wybuchł skandal „winny".

Krążą pogłoski, że firma ta, dzięki wysokim poparciom, uzyskała rodzaj monopolu na przywóz win z Algieru do Francji.

Fedia Cassin, naczelny dyrektor firmy „Sapvin", brat zastępcy premiera, w oświadczeniu, jakie ostatnio wysłał z Marsylii do dziennika „Paris-Presse", zaprzecza krążącym pogłoskom i zapowiada wdrożenie postępowania sądowego przeciwko tym, którzy kwestionują postępowanie firmy „Sapvin".

Jak informuje popołudniówka „France-Soir", która poświęca osiem szpalt skandalicznej aferze, szmugiel wina na wielką skalę odbywał się pomiędzy Algierem a Monaco, który to port został wybrany z pewnością dlatego, że znajduje się poza zasięgiem władz francuskich i nie ma granicy celnej.

Dwaj główni organizatorzy tych, na kolosalną skalę zakrojonych nadużyć, czynni byli: jeden w Paryżu, drugi zaś w Monaco. Są to podobno: Guy Vattier, który kieruje kilku firmami winnymi w Paryżu — i Jean Gastaud, przedsiębiorca importowo-eksportowy w Monaco, który zarabiał 5 franków na każdym litrze wina, sprzedanego na czarnym rynku.

Tych dwu ludzi i około dwudziestu paryskich hurtowników stanowią grupę, której udało się zorganizować zbyt tych win przy pomocy ministerstwa aprowizacji, związku winiarzy i Biura Narodowego do spraw zakupu wina. Grupa ta musiała mieć wspólników bardzo wysoko postawionych, skoro korzystała z wszelkich możliwych ułatwień.

Tak np. organizatorzy w Monaco otrzymywali z Paryża asygnaty, pokwitowania i wszelkie potrzebne papiery autentyczne, lecz wystawione in blanco, aby je mogli wypełniać stosownie do własnych potrzeb.

Aby cała rzecz wyglądała jeszcze bardziej normalnie i aby nie zwracać uwagi na niezwykłą trasę, jaką te wina przybywały do Francji, większość ich opatrzona była etykietą „wina lecznicze" albo „aperitifs" — wina dla zaostrzenia apetytu. Część tych win kierowano na Belgię. Prawdopodobnie Monaco nie było jedynym portem, przez który szedł szmugiel.

W Bordeaux istniała firma Tailland, która zaczęła podobny proceder, niezależnie od grupy Vattier, ale po pewnym czasie przyłączyła się do niej.

Socjalizm egipski

KAIR (SAP). W Egipcie powstała Partia Socjalistyczna pod nazwą Robotnicza Partia Egipska. Przewodniczącym został minister skarbu Abdul Rahman el Diaty Bey.

Program partii to: realizowanie niepodległości kraju, walka z nędzą, chorobami, analfabetyzmem i równość praw dla mężczyzn i kobiet w sprawach politycznych i społecznych.

Tow. Per Hansson

Przywódca szwedzkich socjalistów

Zmarły przed paru dniami premier Szwecji Per Albin Hansson, działacz socjalistyczny należał do kategorii wybitnych przywódców politycznych. Całe jego życie, poczynając od wczesnej młodości, było pasmem wielkiego poświęcenia dla kraju i socjalizmu.

Urodził się w małej osadzie Fosie (okolica Malmö) w południowej Szwecji dnia 28 października 1885 r. Ojciec jego Carl był murarzem. W rodzinnej osadzie kończy szkołę powszechną i już jako 14-letni chłopiec zaczyna pracować. Interesuje się ruchem spółdzielczym. Nawiązuje kontakty z działaczami Szwedzkiej Partii Socjal-Demokratycznej. Działa w socjalistycznych organizacjach młodzieżowych.

W roku 1910 wstępuje do komitetu redakcyjnego centralnego organu szwedzkiej partii socjalistycznej „Socialdemokraten". Po roku jest sekretarzem redakcji. Od roku 1903 jest członkiem Centralnego kierownictwa politycznego partii socjal-demokratycznej, a od 1911 roku jest członkiem egzekutywy.

W czasie tym na czele Szwedzkiej Partii Socjal-Demokratycznej stoi długoletni premier Szwecji — Branting. W cieniu jego wielkości pozostaje [illegible] zawsze tow. Hansson — [illegible] ustępca. Z działalnością w Partii nierozerwalnie wiąże się bogata działalność ministerialna zmarłego premiera Szwecji. Partia Socjal-Demokratyczna wysuwa swego zdolnego i zaufanego działacza na odpowiedzialne stanowiska państwowe. Od 1918 roku jest stale z ramienia swojej partii członkiem parlamentu szwedzkiego. W 1919 roku zostaje ministrem Obrony Narodowej w rządzie Brantinga. Tekę tę piastuje w wielu gabinetach. W 1925 roku umiera Branting. Następcą może zostać tylko Per Albin Hansson. Staje się nim faktycznie od razu, choć formalnie dopiero w 1928 roku zostaje obrany przewodniczącym partii.

Od 1932 roku aż do śmierci był tow. Per Albin Hansson premierem rządu szwedzkiego.

Spełniał swoje obowiązki znakomicie w czasie strasznej zawieruchy wojennej, gdy Szwecja znalazła się w tragicznej sytuacji politycznej. Mądrość polityczna premiera rządu szwedzkiego — tow. Hanssona potrafiła ochronić Szwecję od wielu komplikacji międzynarodowych. Obroniwszy się przed niebezpieczeństwem niemieckim, utrzymała Szwecja nie tylko poprawne stosunki z aliantami, leca nie ulękła się wydatnie im pomagać. Tą mądrą i godną pochwały polityką rządu szwedzkiego kierował tow. Per Albin Hansson.

(A. R.)

Francja zbliża się do ZSRR

PARYŻ (TELEPRESS). Problem niemiecki zacieśnia więzy, łączące Francję [illegible] ewa państwa federalne.

Anglo-amerykański plan gospodarczy dla Niemiec, ściśle związany z ogólnym planem politycznym, polega na znalezieniu w Niemczech środków do odbudowy niemieckiego przemysłu, pod kontrolą brytyjskich i amerykańskich trustów.

Skrajne przeciwieństwo stanowią żądania francuskie, by przemysł francuski, uzależniony od importu węgla, miał pierwszeństwo w otrzymywaniu niemieckiego węgla, natomiast zagadnienie odbudowy niemieckiego przemysłu ma być odłożone na czas nieokreślony.

Generał Koenig, przedstawiciel Francji w Między-Alianckiej Komisji Kontrolnej, nalegał na natychmiastowe rozpatrzenie żądań francuskiego przemysłu. Komisja jednak odroczyła sprawę.

Tym niemniej spodziewany jest nacisk ze strony Francji, by polityka anglo-amerykańska była zgodna z ramieniem noty z dnia 4 czerwca, która wyraża życzenie przyspieszenia „nieprzerwanego postępu odbudowy francuskiego przemysłu".

Libia boi się kolonizacji włoskiej

LONDYN, (SAP). Komitet obrony Cyrenajki i Trypolitanii wysłał depeszę na konferencję paryską, protestującą przeciwko ustawicznemu napływowi Włochów do Libii.

Depesza brzmi, jak następuje: „Boimy się, że Włosi przeprowadzają emigrację tylko dla celów kolonizacyjnych i uważamy to za wyzwanie, rzucone narodowi libijskiemu".

Według opinii przewodniczącego komitetu obrony Cyrenajki i Trypolitanii, imigracja odbywa się za zgodą angielskiego zarządu wojskowego w Libii.

Kopia depeszy została wysłana do ambasady egipskiej i do ambasady [illegible]

Działalność N. Komisji Mieszkaniowej i walka ze zwyżką cen

W obecności przedstawicieli wszystkich Zw. Zawodowych na terenie Krakowa, prócz Zw. Zawodowego Dozorców, który notorycznie nie biorą udziału w obradach N. K. M., odbyła się konferencja w OKZZ, na której omawiano sprawy działalności Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, oraz walki ze spekulacją i normalizacji cen.

Konferencję zagaił przewodniczący OKZZ tow. Kowalczyk, który przedstawił osiągnięcia dotychczasowe NKM.

Jak wynika ze sprawozdania, ilość uzyskanych mieszkań z akcji brygad kontrolnych na terenie miasta okazała się bardzo znikomą, co według słów przewodniczącego, wynika z winy Związków, które nie przyczyniły się należycie do realizacji tej najważniejszej bodajże sprawy dla robotników.

Fakt, że zaledwie kilka mieszkań zostało uzyskanych na skutek ujawnienia elementów nie pracujących dla dobra państwa, a tzw. szabrowniczych, dowodzi działania brygad kontrolnych po linii najmniejszego oporu, które zamiast wykrywać zakonspirowanych szabrowników, zasłaniających się fikcyjnymi zaświadczeniami pracy, idą w kierunku uzyskiwania izb na drodze ścieśnienia powierzchni mieszkaniowej, spotkał się z potępieniem tow. Kowalczyka.

W dalszym ciągu swego przemówienia podkreślił on obowiązki ciążące na poszczególnych Związkach, które winny uaktywnić wyłonione przez siebie komisje, celem odciążenia OKZZ-tu, mającego ważniejsze sprawy do załatwienia.

Rola bowiem tzw. „Dziewiątki" i Komisji pięciu przy OKZZ-cie, nie polega na referowaniu, kontrolowaniu i wydawaniu decyzji, lecz jedynie ta ostatnia funkcja leży w jej obowiązkach.

Dotychczas Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy OKZZ-cie musiała wykonywać czynności, należące do poszczególnych Związków Zawodowych, przy tym uciążliwe przesłuchiwanie zainteresowanych stron powodowało nie potrzebną stratę cennego czasu.

Następnie tow. Kowalczyk stwierdził, że wbrew szeptanej propagandzie NKM działa i działać będzie zgodnie z dekretem, a przerwa dotychczasowa wynikła z powodu nagromadzenia materiału, wymagającego przepracowania, oraz celem usunowania stosunków na terenie niektórych brygad.

Zarzuty podnoszone przeciwko zachowaniu się przedstawicieli Zw. Zawodowych w czasie spełniania swojej funkcji — powiedział tow. Kowalczyk — godzą w dobre imię związków zawodowych, które nie może być lekkomyślnie narażane na szwank.

Toteż przestrzega on w swym przemówieniu przed jakimkolwiek nadużyciem władzy, oraz przed nieodpowiedzialnym [illegible] się tych, którzy będą [illegible] upoważnienia i w im- [illegible]

[illegible] tow. Kowalczyk przedstawicieli Zw. Zawodowych do podawania istotnych informacyj i uzgadniania między poszczególnymi Związkami kwestyj spornych w sprawie przydziału mieszkań, na drodze wewnętrznego porozumienia, celem uniknięcia na przyszłość niemiłych zadrażnień.

Następnie otwarta została dyskusja, w której poszczególni przedstawiciele Zw. Zawod. poruszali kwestie uprawnień do działania na terenie miasta, kwestię zagwarantowania przez urząd kwaterunkowy, że ich informacje nie zostaną wykorzystane dla innych celów, oraz sprawę zlikwidowania dwutorowości w dotychczasowej polityce mieszkaniowej, kiedy to urząd kwaterunkowy, obstawiając się paragrafami prawnymi, usiłował podważać postanowienia dekretu o działalności Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej.

Przedstawicielka Zw. Tramwajarzy wystąpiła z zarzutem przeciwko obecnemu na sali tow. Smoleniowi, który niesłusznie uchylił wniosek tramwajarza Piskorza, przydzielając mieszkanie „szabrownikowi".

Następnie zabrał głos sekr. OKZZ-tu tow. Susuł, który jeszcze raz uzasadnił podstawy działania NKM i wysunął wniosek ukarania każdego urzędnika, bez względu na zajmowane stanowisko i przynależność partyjną, który by działał wbrew brzmieniu dekretu, karą jednego miesiąca obozu pracy.

Wniosek został przyjęty hucznymi brawami.

Po przemówieniu tow. Chlebowskiego i odpowiedziach przedstawicieli tzw. Komisji 9-ciu, którzy wykazali nieistotność zarzutów pod ich adresem, przemówił ob. Smoleń, który powiedział: „Łatwo jest rzucać kalumnie pod adresem Urzędu, ale łatwiej jest narzekać nić pracować". Następnie wystąpił on z zarzutami przeciwko brygadom robotniczym, które w jego relacji wykonywały swe obowiązki w stanie nietrzeźwym.

Również w sprawie zarzutu odnośnie tramwajarza Piskorza stwierdza ob. Smoleń, że nieprawdą jest, by ktoś z tramwajarzy, gazowni czy elektrowni był potraktowany po macoszemu.

Dalej powiedział on, że powinniśmy się wstydzić, mając nadzieję zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych przez usunięcie szabrowników, bowiem ilość ich w Krakowie nie może być tak wielka, aby to można uczynić.

Jeżeli chodzi o zarzuty odnośnie nie dopuszczenia interesentów w Urzędzie Kwaterunkowym, to zostało wyjaśnione, że praca w Urzędzie Kwaterunkowym wymaga rozumu i spokoju.

Wszelkie nadużycia, które miały miejsce na terenie urzędu, zostały ujawnione, a winni ukarani.

Tu podkreślił tow. Smoleń kwitnące łapownictwo w naszym społeczeństwie, mówiąc: „Nawet do mnie przychodzą z łapówkami — nawet biedak mnie proponuje 100 zł.". Widać, że to jest we krwi.

W dalszym ciągu powiedział on, że jednak musimy kierować się prawem i uznawać pierwszeństwo zatwierdzonych wniosków i przestrzega przed używaniem siły przy zajmowaniu mieszkań.

Następnie tow. Kowalczyk zażądał wyjaśnienia od ob. Smolenia w sprawie przyszłych stosunków między urzędem mieszkaniowym, a Nadzwyczajną Komisją Mieszkaniową. Tow. Smoleń stwierdził, że nic nie stoi na przeszkodzie do dalszej pozytywnej współpracy.

Bój ekonomiczno-gospodarczy

Tow. Kowalczyk omawiając sprawę nieuzasadnionej zwyżki cen w krótkich słowach przedstawił wyniki dotychczasowych konferencyj między OKZZ-tem, a kupiectwem krakowskim, podkreślając, że w dniu jutrzejszym mija termin udzielony kupiectwu do wprowadzenia zniżki cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Następnie zwrócił się on do obecnych przedstawicieli Zw. Zawodowych, a szczególnie Skarbowców, domagając się ustalenia składów komisyj kontrolnych do walki z lichwą do poniedziałku, które rozpoczną kontrolę przedsiębiorstw na terenie miasta.

W wypadku ujawnienia braku cen na poszczególne artykuły, niezgodności cen ze stanem faktycznym, jak również w wypadku braku zaprowadzonych książek handlowych i rachunków — sklepy będą zamykane, a właściciele pociągnięci do odpowiedzialności.

W dalszym ciągu zwrócił się on do obecnych spółdzielców, prosząc o podanie lokalu czy okolicy, w której by pragnęli poprowadzić spółdzielnie pracy, celem umożliwienia zaopatrywania świata pracy w artykuły pierwszej potrzeby.

Fakt zwyżki cen na terenie całego kraju jest znany i zrozumiałe są przyczyny, które go spowodowały.

Plan 3-letni odbudowy kraju można będzie urzeczywistnić przy stabilizacji cen i stopniowej jej zniżce.

Jeżeli propaganda szeptana mówi o trzeciej wojnie, o bombie atomowej, o interwencji — to zrozumiałym jest cel, do którego ma doprowadzić obecna zwyżka.

Prowadzimy bój o rozwój ekonomiczny i gospodarczy kraju i w oparciu o spółdzielczość i rzetelną inicjatywę bój ten świat robotniczy, świat pracy musi wygrać. (Z)

ZEBRANIE AKTYWÓW KOBIECYCH

W niedzielę, 13-go października 1946 o godz. 16-tej odbędzie się zebranie aktywów kobiecych miasta Krakowa.

Komitety fabryczne i dzielnicowe, które nie mają jeszcze zorganizowanych aktywów wyślą po 2 delegatki.

Zebranie odbędzie się Kraków, Pl. Szczepański 9 w pokoju nr. 21.

KOMUNIKAT

Zarząd Miejski w Krakowie przypomina, że z dniem 15 października b. r. upływa termin płatności jednorazowej daniny na inwestycje szkolne.

Komisja specjalna działa

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym zatrzymała następujących szabrowników: Kopczyński Włodzimierz, Brachel Walerian, Dembiński Adam, Zydroń Tadeusz, Pantera Paweł, Szeląg Józef.

Wyżej wymienieni usiłowali wywołać zwyżkę cen, odmawiając sprzedaży słoniny. Tym samym dopuścili się przestępstwa z art. 14 Dekr. PKWN, z dnia 22. 11. 44 o zwalczaniu spekulacji i lichwy.

Oświadczenie

Izba Przemysłowo-Handlowa w Krakowie oraz Krakowska Kongregacja Kupiecka w Krakowie wyjaśniają, iż na konferencji odbytej w dniu 7 października 1946 r. pod przewodnictwem O. K. Z. Z. w Krakowie, której wynikiem była uchwała ogłoszona w Prasie Krakowskiej w dniu 8 października 1946 r. nie brały w ogóle udziału z powodu braku uprzedniego zaproszenia.

Obecny na zebraniu Naczelnik Wydziału Handlowego Izby Przemysłowo-Handlowej znalazł się na nim tylko przypadkowo, a to w związku z istotnie mającą się odbyć o tym samym czasie i w tej samej sali Komisją Cennikową Zarządu Miasta.

EMERYCI ZUS

Członkowie Zrzeszenia zechcą zgłaszać się z kartkami żywnościowymi i kat. za miesiąc sierpień do biura przy pl. Szczepańskim, celem zarejestrowania na węgiel, w czasie od 10 do 20 października w godz. od 9—13.

SĄD NAD KAPITANEM NUTEM

W związku z premierą w Teatrze Starym odbędzie się w dniu 14 b. m. otwarta dyskusja na temat sztuki J. Szaniawskiego „Żeglarz" w lokalu Związku Zawodowego Literatów Polskich przy ul. Krupniczej 22. W dyskusji wezmą udział Wojciech Natanson, Stefan Otwinowski, Kazimierz Wyka. Początek o godz. 18. Wstęp wolny.

DOBRE RADY DLA KOBIET

JAK PIELĘGNOWAĆ TŁUSTĄ CERĘ?

Przy cerze tłustej należy przynajmniej raz w miesiącu stosować parówki [illegible] ku lub rumianku, nachyliwszy twarz nad parą przykryć głowę wraz z naczyniem szczelnie grubym ręcznikiem. Pozostać tak długo, aż pot będzie obficie spływał z twarzy. Następnie osuszyć ręcznikiem i usunąć wągry, potem przetrzeć spirytusem salicylowym.

Nie należy używać tłustych kremów, tylko pod oczy i koło ust nakładać na noc odrobinę surowej śmietanki. Trzeba zwrócić uwagę na trawienie i o ile możności stosować dietę witaminową. Rano zmyć twarz wodą ciepłą, używając zamiast mydła otrębów pszennych. Przy cerze bardzo wrażliwej należy umyć się wodą przegotowaną.

P. MARTA.

Bardzo dziękuję za miłe słowa i zaufanie i postaram się odpowiedzieć Pani szczerze co myślę o Jej „nieszczęściu".

Po pierwsze, Droga Pani Marto, *nie wolno mężowi okazywać zazdrości*, po drugie — robienie jeszcze do tego scen jest kardynalnym błędem, jaki kobieta może popełnić.

Nic tak nie zraża „Pana i Władcę", jak stereotypowe pytanie „gdzie byłeś, co robiłeś" — powiedz — ja tu siedziałam sama, a ty? — Nie, Pani Marto, to nie prowadzi do niczego, proszę pamiętać, że wszelkie wyjaśnienia zasadniczo nic nie wyjaśniają.

Jeżeli chce Pani zatrzymać męża przy sobie, niechże nie każe mu Pani się tłumaczyć z każdego kroku, z każdej nawet przydługiej nieobecności. Przeciwnie zazdrość schować tak głęboko na dnie serca, aby nie mogła wypłynąć przy lada sposobności — wyrzutami i skargą.

Niech Pani stara się przemóc i uśmiechnąć na widok męża wracającego, niech Pani spróbuje stworzyć miłą i pogodną atmosferę w domu, aby ten dom był dla niego miejscem wypoczynku i prawdziwym azylem szczęścia.

Tak — Droga Pani — jeżeli Pani naprawdę kocha, a sądząc z listu wiem napewno że tak, to napewno potrafi być Pani miłą, dobrą i wyrozumiałą, a wtedy musiałby już „On" być bez serca, aby oszukiwać.

Chciała Pani szczerej odpowiedzi, więc ją Pani podałam.

Proszę jeszcze pamiętać o jednym — o swym wyglądzie zewnętrznym, aby był zawsze estetycznym, a mam przekonanie, że wszystko będzie dobrze tylko — Pani Marto — więcej uśmiechu i płakać nie wolno — od tego się robią zmarszczki.

Teresa.

Palaczom na pocieszenie

Tegoroczny zbiór tytoniu zapowiada się dobrze. Polski Monopol Tytoniowy rozszerzył powierzchnię uprawy tytoniu w bieżącym roku do 12 tys. hektarów, podczas gdy w roku 1939 maksymalny obszar, jaki był oddany pod uprawę, wynosił 7.000 ha.

Polski Monopol Tytoniowy przystąpił już do wstępnego wykupu tytoniu. Plantatorzy chętnie odstawiają zbiory do monopolu. Z punktów wykupu nadchodzą meldunki, że zgłaszają się nawet nielegalni plantatorzy, to jest ci, którzy nie otrzymali koncesji na uprawę tytoniu. Zjawisko to tłumaczy się z jednej strony wzrostem poczucia obywatelskiego, z drugiej — opłacalnością uprawy tytoniu.

W roku bieżącym ogłoszona taryfa cen surowca nie odbiega od cen wolnorynkowych. Polski Monopol Tytoniowy płaci przeciętnie 200—250 zł. za 1 kg. tytoniu, nie licząc premii za wydajność, odpowiednie suszenie itp.

Cena za najlepsze gatunki surowca dochodzi do 650 zł. Ponadto plantatorzy za terminowe i całkowite dostawy otrzymują premie pozataryfowe w artykułach, jak: cukier, zapałki, sól.

Taryfa wykupowa wysunęła uprawę tytoniu pod względem opłacalności na pierwszy plan wśród wszystkich uprawianych ziemiopłodów.

Na podstawie umowy gospodarczej z Bułgarią, otrzymujemy ponad 3.000.000 kg. tytoniu dla uszlachetnienia mieszanek tytoniowych.

Ostatnio nadeszły transporty ze Zw. Radzieckiego i Jugosławii, co pozwoli na nasycenie rynku wyrobami tytoniowymi.

Polski Monopol Tytoniowy mimo olbrzymich strat w czasie wojny w maszynach i urządzeniach, wynoszących około 70 proc. stanu przedwojennego, stale zwiększa produkcję. Pozwoli to już wkrótce na zniesienie sprzedaży wyrobów tytoniowych na kartki i umożliwi palaczowi nabycie w każdym sklepie i kiosku wyrobów P. M. T. bez ograniczeń po cenach minimalnych.

Za łapówkę

(m) Rejonowy Sąd Wojskowy w Krakowie po rozpatrzeniu sprawy Wiesława Nawikowskiego, oskarżonego o pobranie łapówki w wysokości 25.000 zł., skazał go na 4 lata więzienia.

Równocześnie wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego skazany został Stanisław Sroka za przestępstwo w służbie dla uzyskania osobistych korzyści, na 5 lat więzienia.

W więzienie za rabunek

(m) Ostatnio przed sądem doraźnym odbyła się rozprawa, której przewodniczył sędzia sądu apelacyjnego dr Ostręga, przeciw Janowi Wiśniewskiemu, Władysławowi Witkowi i Janowi Potocace, oskarżonym o kradzież zboża.

W wyniku rozprawy Wiśniewski skazany został na 4 lata więzienia, pozostali dwaj sprawcy otrzymali wyrok po 3 lata więzienia.

Następnie rozpatrzona została sprawa Mariana Woszczyny, Adama Buczka i Michała Adamczyka, oskarżonych o kradzież benzyny. Woszczyna otrzymał karę 5 lat więzienia, zaś dwaj pozostali po 4 lata każdy.

UNIWERSYTET TUR W KRAKOWIE

Uniwersytet Powszechny TUR w Krakowie rozpoczyna swą pracę w poniedziałek dnia 14 października 1946 r. punktualnie o godz. 17 w lokalu TUR przy ul. Garbarskiej 1, na parterze.

ZAWIADOMIENIE

Z polecenia Komitetu Centralnego OM TUR w Warszawie Wydział Sportowy Wojewódzkiego Komitetu OM TUR w Krakowie, odwołuje zawody sportowe pomiędzy OM TUR — ZHP, które się miały odbyć w dniach 12 i 13 października 1946 r. w Krakowie.

Za współpracę z Niemcami

(m). W ostatnich dniach Specjalny Sąd Karny w Krakowie rozpatrywał kilka spraw za współpracę z Niemcami w czasie okupacji

W rezultacie pierwszej rozprawy przeciw Jerzemu Słotwinskiemu, oskarżonemu o współpracę z Gestapo i zadenuncjowanie trzech Polaków, należących do podziemnej organizacji, Spec. Sąd Karny wydał wyrok skazujący Słotwińskiego na karę śmierci.

Następnie odbyła się rozprawa przeciwko granatowemu policjantowi Ignacemu Szmendzie, byłemu komendantowi posterunku policji w Wiśniczu Nowym

Oskarżony w czasie okupacji znęcał się nad Polakami i współpracował z władzami niemieckimi. Za powyższe czyny zasądzony on został na 15 lat więzienia.

W ostatniej rozprawie Specjalny Sąd Karny rozpatrzył sprawę Józefa Odrobińskiego, który w czasie okupacji był dozorcą cmentarza żydowskiego w Wolbromiu.

Dozorował on przy likwidacji cmentarza i w związku z tym za zakopywanie zwłok rozstrzelanych Żydów otrzymywał od Niemców części garderoby zamordowanych ofiar.

Dla zwiększenia swych dochodów oskarżył Polkę Janinę Mazur o rzekome ukrywanie osób pochodzenia żydowskiego i oddał ją w ręce policji niemieckiej dla osiągnięcia zysków.

Za powyższe czyny, działalność przeciwko narodowi polskiemu i wyraźną pomoc dla niemieckiego okupanta, Specjalny Sąd Karny skazał go na 10 lat więzienia.

Z powiatu myślenickiego

(o. d.) W dniu 2 października 1946 r. Wicewojewoda Krakowski mgr. Marian Rubiński przeprowadził lustrację Starostwa Powiatowego Myślenickiego.

Po szczegółowym zapoznaniu się ze stroną organizacyjną i tokiem urzędowania poszczególnych referatów Starostwa i Powiatowej Rady Narodowej, odbyła się w Starostwie konferencja, na której omówione zostały aktualne zagadnienia powiatu, jak sprawa odbudowy i scalenia, budowy szpitala, budowy budynków gospodarczych przy szkole rolniczej, opieki nad rodzinami po zabitych i zaginionych, reorganizacji straży pożarnej itp.

Następnie ob. Wicewojewoda dokonał wizytacji Zarządu Miejskiego, ośrodka zdrowia, gimnazjum handlowego, stwierdzając na wszystkich kontrolowanych odcinkach pełne zrozumienie zadań i obowiązków obecnej chwili.

Napady rabunkowe

(m). Ostatnio kilku uzbrojonych bandytów dokonało napadu rabunkowego na dom ob. Pawełka w Łodygowicach Górnych pow. Żywiec. Sprawcy sterroryzowali domowników groźbą użycia broni i zrabowali 62.000 zł. gotówki.

Tego samego dnia późnym wieczorem dokonany został napad na Spółdzielnię Samopomocy Chłopskiej w Jeleśni pow żywiecki. Łupem bandytów padła znaczna ilość towaru nieustalonej dotąd wartości. Dochodzenia w toku.

Milicja broni posterunku

(m) Z wtorku na środę kilku bandytów zaatakowało posterunek Milicji Obywatelskiej w Cichem w pow. nowotarskim, usiłując wtargnąć do budynku.

Niewielka załoga milicjantów stawiła dzielny opór odpowiadając strzałami. Po kilkunastominutowej strzelaninie sprawcy wobec stanowczej obrony milicji na posterunku zbiegli.

Bezczelny rabunek

(m). Z początkiem bieżącego tygodnia dokonany został w Tarnowie we wczesnych godzinach popołudniowych bezczelny napad rabunkowy na sklep z obuwiem firmy Bata.

Sprawcy wtargnęli do sklepu i po sterroryzowaniu obsługi zrabowali gotówkę w wysokości około 5.000 zł. Podjęto natychmiast energiczne dochodzenia.

II. WIELKI TRANSPORT PACZEK AMERYKAŃSKICH NADSZEDŁ DO GDYNI

Do Gdyni nadszedł w ostatnich dniach duński statek „Falstria", który przywiózł między innymi 24.805 worów paczkowych, zawierających około 124.000 paczek.

Zarząd Pocztowy poczynił wszelkie starania, aby wyładowanie tego transportu ze statku nastąpiło najszybciej i dalsza ekspedycja do poszczególnych urzędów pocztowo-celnych nastąpiła możliwie w najkrótszym czasie.

Ze sportu

Zakończenie I dolnośląskich mistrzostw robotniczych

W niedzielę 6 października zakończono we Wrocławiu pierwsze mistrzostwo klubów robotniczych. Wielkie to święto sportu robotniczego było przeglądem tężyzny fizycznej robotników-sportowców oraz dorobku sportowego klubów robotniczych na Ziemiach Odzyskanych.

Zawody wykazały olbrzymi rozrost klubów robotniczych Związków Zawodowych, OMTUR-ow i „Zrywów". Zamknięcie mistrzostw odbyło się nader uroczyście, przy licznym udziale przedstawicieli życia społecznego oraz licznie zebranej publiczności.

Pomimo krótkiego czasu Okręgowy ZRSS przy wybitnej współpracy RKS „Pafawag" z prezesem dyrektorem Państwowej Fabryki Wagonów we Wrocławiu ob. dyr. Strzeleckim na czele, zorganizowały udane pierwsze mistrzostwa robotnicze.

W ogólnej punktacji na 11 reprezentacyj, biorących udział w mistrzostwach pierwsze miejsce zajął RKS „Pafawag" Wrocław (464 pkt) przed Jelenią Górą (154 pkt), KKS „Odra" (59 pkt), Wałbrzychem (55 pkt), Legnicą (47 pkt).

W poszczególnych konkurencjach tytuły mistrzostw i wicemistrzów zdobyli: siatkówka żeńska: 1) KKS „Odra" Wrocław mistrz Dolnego Śląska, 2) RKS „Pafawag" Wrocław; koszykówka: 1) Jelenia Góra, 2) RKS „Bielawianka"; siatkówka męska: 1) Jelenia Góra, 2) RKS „Pafawag".

LEKKOATLETYKA W KONKURENCJACH MĘSKICH:

Skok w dal: 1) Małecki I („Pafawag") 6,87 mtr, skok wzwyż: 1) Amelczenko (Jelenia Góra); rzut kulą: 1) Małecki I („Pafawag"), 12,34 m; rzut dyskiem: Maliszewski (Jelenia Góra) 35,23 m; rzut oszczepem: 1) Maliszewski (Jelenia Góra); bieg 100 m.: 1) Małecki („Pafawag") 11,6 sek.; bieg 200 m.: Małecki („Pafawag"); bieg 800 m.: 1) Badowski („Pafawag") 2.13,7 min; bieg 400 m.: 1 Badowski („Pafawag") 57,1 sek.; bieg 1.500 m.: 1) Kwiatkowski („Pafawag") 4.21,6 min.; bieg na 5.000 m.: 1) Kwiatkowski („Pafawag") 16.35 min.; bieg na 10.000 m.: 1) Kwiatkowski („Pafawag") 34.25,4 min.; skok o tyczce wygrał Małecki I „Pafawag" 3.35 m.; sztafetę 4×100 wygrywa „Pafawag", jak i sztafetę olimpijską w czasie 3:48,2 min.

KONKURENCJE ŻEŃSKIE:

Pchnięcie kulą: 1) Dutkówna („Pafawag") 10,27 m; bieg na 60 m. 1) Serafin (OM TUR) Lignica 8,8 sek.; 4×100 m.: 1 RKS „Pafawag"; skok w dal: 1) Semeniuk (Ząbkowice) 3,74; rzut dyskiem: 1) RKS „Pafawag"; skok w dal: 1), Se- 1) Serafin (Lignica) 14,6 sek.

Polska-Węgry w boksie

W związku z meczem Polska—Węgry w dniu 13 b. m. w Katowicach oraz Polska Środkowa—Węgry w dniu 16 b. m. w Łodzi.

Kapitan Sportowy PZB ob. Suszczyński ustalił następujące ostateczne składy: na mecz Polska—Węgry: w w. muszej — Bazarnik (Śląsk), w w. koguciej — Grzywocz (Śląsk), w w. piórkowej — Antkiewicz (Gdańsk) w w. lekkiej — Sowiński (Pomorze), w w. półśredniej — Olejnik (Łódź), w w. średniej — Nowara (Śląsk) w w. półciężkiej — Kolczyński (Warszawa) i w w. ciężkiej — Szymura (Poznań).

Na mecz Polska Środkowa—Węgry w w. muszej — Kamiński (Łódź), w w. koguciej — Czarnecki (Łódź), w w. piórkowej — Leczkowski (Pomorze), w w. lekkiej — Sztolc (Śląsk), w w. półśredniej — Olejnik (Łódź), w w. średniej— Kolczyński (Warszawa), w w. półciężkiej — Archacki (Warszawa), w w. ciężkiej — Szymura (Poznań).

Popisy szybowcowe w Jeleniej Górze

W Jeleniej Górze odbyło się posiedzenie Komitetu Obywatelskiego, który zajmie się urządzeniem projektowanych na znaczną skalę popisów szybowcowych w Grunowie, gdzie mieści się szkoła szybowcowa.

Przewodniczący aeroklubu jeleniogórskiego dyr. Przewłocki zaznajomił obecnych z rozwojem szkoły modelarskiej, urządzonej przy aeroklubie oraz z dotychczasowymi rezultatami prac instruktorskich.

Dotychczas przeszkolono na 4 kursach około 200 młodych pilotów, obecnie kształci się pod kierownictwem prof. Błażewskiego 80 nowych adeptów-chłopców i dziewcząt w szkole modelarstwa.

Aeroklub rozporządza już 3 własnymi samolotami, które wezmą udział w projektowanych na dzień 13 października popisach. Wobec żywego zainteresowania jakie wśród młodzieży budzi szybownictwo, rozwój szkoły jest zapewniony.

Środki finansowe na zakup narzędzi i materiałów zdobędzie Aeroklub w czasie imprez sportowych drogą kwesty ulicznej i zbiórki ochotniczej, przeprowadzonej pod egidą Komitetu Obywatelskiego.

Tele- i radiokomunikacja z zagranicą

Do chwili obecnej zostały uruchomione bezpośrednie połączenia radiotelegraficzne z większością krajów, z którymi przed wojną wymiana telegramów odbywała się w drodze radiotelegraficznej, oraz bezpośrednie połączenia telegraficzne z Moskwą, Pragą Czeską i Wiedniem.

Pośrednio mamy możność przesyłania telegramów prawie do wszystkich krajów świata.

Szczegółowy wykaz krajów, do których przyjmowane są telegramy z wymienieniem opłat, podany jest w Zagranicznej Taryfie Telegraficznej, ogłoszonej w Dzienniku Taryf Pocztowych i Telekomunikacyjnych Nr. 3, z dnia 15. V. 1946 r. Dziennik Taryf jest do nabycie w Urzędzie Telekomunikacyjnym w Warszawie przy ul. Nowogrodzkiej 45.

Telegramy przesyła się do miejsca przeznaczenia bądź przez bezpośrednie połączenie telegraficzne Warszawa—Lwów, Katowice—Moskwa, Warszawa—Praga i Warszawa—Wiedeń, bądź drogą radiotelegraficzną: 1) z Warszawy do New-Yorku, Londynu, Moskwy, 2) z Katowic do Paryża, Rzymu, Sofii, Bukaresztu, Belgradu i Beyrouth (Syria), lub też 3) z Gdyni do Stockholmu, Oslo, Kopenhagi i Helsinek.

Telegramy do krajów nie mających bezpośrednich połączeń telegraficznych z Polską, przesyła się drogą pośrednią do najbliższego punktu wymiany zagranicą, który mając bezpośrednie połączenie z Polską ma najlepsze jednocześnie połączenie z daną miejscowością np. do Rio de Janeiro przez New-York.

W najbliższym czasie przewiduje się wznowienie ruchu telegraficznego z szeregiem krajów, do których dotychczas nie były przyjmowane telegramy, jak również przywrócenie ulgowych taryf i wprowadzenie dodatkowych usług telegrafu w pełnym zakresie.

POŁĄCZENIE TELEFONICZNE

Bezpośrednie połączenia telefoniczne obecnie czynne są z Moskwą i Pragą Czeską. W najbliższym czasie nastąpi otwarcie ruchu telefonicznego z Austrią, Rumunią, Szwajcarią i Węgrami na razie za pośrednictwem centrali telefonicznej w Pradze.

W stadium końcowego przygotowania znajdują się obwody telefoniczne do Wiednia, Mediolanu i Zurychu, co przez Szwajcarię da możność prowadzenia rozmów z Francją, Wielką Brytanią, Belgią i Holandią.

Niezależnie od tych połączeń drogą południową przez Czechosłowację w ramach akcji zbiorowej, zainicjowanej przez Międzynarodowy Doradczy Komitet Telefoniczny (C. C. I. F.) czyni się starania o przywrócenie przedwojennych połączeń telefonicznych, biegnących tranzytem przez Niemcy. Są to następujące połączenia: Warszawa—Londyn, Warszawa—Paryż, Warszawa—Bern, Warszawa—Amsterdam, Warszawa—Bruksela, Warszawa—Kopenhaga i Warszawa—Stockholm.

Przywrócenie tych połączeń zależy do Międzysojuszniczej Komisji Kontrolnej w Berlinie, która już powzięła generalną decyzję o przywróceniu międzynarodowych połączeń telefonicznych przez Niemcy.

O obniżce cen

Zgodnie z decyzją ostatniej konferencji w sprawie obniżki cen artykułów pierwszej potrzeby oraz przemysłowych i handlowych, resortowy wiceprezydent m. Krakowa M. Nowicka zwołuje w dniu dzisiejszym tj. w piątek, dnia 11 bm., o godz. 17-tej konferencję w Ratuszu (Pl. WW. Świętych) w sali Dietla.

Do udziału w konferencji zaproszeni zostali: przedstawiciele Wojew. Wydziału Aprowizacji i Handlu, Woj. Rady Narodowej, Miejsk. Rady Narodowej, Departamentu Kontroli, urzędów miejskich, Woj. Kom. Mil. Ob., Miej. Kom. Mil. Ob., Urzędu Bezpieczeństwa, Izby Skarbowej, Komisji do walki z lichwą, stronnictw politycznych, Delegatury Specjalnej Komisji do walki z nadużyciami, Izby Przem. Handl., Kongregacji Kupieckiej, P. C. H., „Społem", Spółdz. „Praca", O. K. Z. Z., Zjednoczenia młynsko-piekarskiego, prasy, cechu piekarzy, Inspektoratu Ochrony Skarbowej, cechu rzeźników, Spółdz. Jajczarsko-mleczarskiej, Okr. mleczarni spółdz., mleczarni „Łuczanowice", firm Szarski i Jawornicki, Spółdz. „Przełom", Zw. Rewiz. Spółdz., Zw. Restauratorów, P. A. P., Radia, Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz Zjednoczeń: tekstylnego, przemysłu cukrowniczego i przemysłu skórzanego.

o. D.

Otwarcie Szkoły Pielęgniarek

(o. d.). Staraniem Krakowskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego zostaje uruchomiona 2 i pół letnia Szkoła Pielęgniarek i Higienistek w Tarnowie.

Szkoła przygotowuje swe wychowanki do pracy w szpitalnictwie i w działach medycyny zapobiegawczej (ośrodki zdrowia, higiena szkolna, higiena fabryczna, żłobki itp).

Warunki ukończenia szkoły są bardzo korzystne.

Internat i nauka bezpłatne. Za wyżywienie częściowy zwrot. Córki pracowników państwowych, samorządowych i urzędników, małorolnych, emerytów są zwolnione z wszystkich opłat i otrzymują bezpłatnie: naukę i internat z całkowitym utrzymaniem.

Na kurs wstępny, rozpoczynający się w drugiej połowie listopada br., jest jeszcze kilka miejsc wolnych. Kandydatki z ukończonym gimnazjum ogólnokształcącym (lub równorzędnym), winny się zgłaszać do dyrekcji szkoły w Tarnowie, ul. Witosa 23.

FITELBERG W FILHARMONII.

W sobotę 12 b. m. o godz. 19.30 wystąpi światowej sławy dyrygent Grzegorz Fitelberg, który po powrocie do kraju da tylko jeden koncert i to w Krakowie.

Solistką będzie Eugenia Umińska, która odegra Koncert skrzypcowy Palestra, wykonany poraz pierwszy w lecie w Londynie.

Zarówno wykonawcy jak i publiczność będzie filmowana przez Film Polski.

Pozostałe bilety w biurze Filharmonii i „Orbisie" — przed Koncertem w kasie.

Sąd Grodzki w Krakowie
Dnia 4 pazdziernika 1946 r.
Sygn. I, 3. Zg. 1305/46.

Sąd Grodzki w Krakowie na wniosek Eleonory Sokołowskiej, zam. w Krakowie, Al. Mickiewicza 56, wdrożył postępowanie o stwierdzenie zgonu męża jej Zygmunta Sokołowskiego, ur. w Warszawie 19. I. 1919 r., syna Stanisława, który 28 grudnia 1944 r. w Zakopanem został zabrany przez policję niemiecką w łapance ulicznej, a z końcem grudnia 1944 rozstrzelany.

Wzywa się wszystkie osoby, które mogłyby mieć o nim wiadomości, by doniosły o tym Sądowi w terminie jednego miesiąca od ogłoszenia.

Sędzia grodzki:
Japa

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 19-ta „Fantazy" Jul. Słowackiego.

MIEJSKI STARY TEATR (mała sala) godz. 19-ta „Żeglarz" Jerzego Szaniawskiego.

KAMERALNY TUR-u godz. 19 „Powrót posła" J. U. Niemcewicza, reż. M. Dulęba.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA (Lubicz 45) godz. 19-ta „A było to tak niedawno" W

SIEDEM KOTÓW — Kabaret Literacko-Satyryczny (ul. Zyblikiewicza 1) — godz 19.30 Wesoła rewia p. t. „3 razy Miau" z T. Olszą i Kwiatkowską.

SCALA — godz. 20.30 „Moja siostra i ja" — komedia muzyczna.

TEATR 19 KOŁOBRZESKIEGO P. P. godz. 18.30 rewia „Z humorem w świat".

Repertuar KIN Krakowskich

od środy 9. października.

Apollo — „NIEBO JEST DLA WAS".
Sztuka — „NIEBO JEST DLA WAS".
Warszawa — „LENIN W R. 1918".
Wolność — „GRZESZNICY BEZ WINY"
Gdańsk — „ZWYCIĘSTWO W TUNISIE"
Scala — „A IMIĘ ICH MILION".
Wanda — „A IMIĘ ICH MILION"
Świt — „Szyrmat Chan".
Uciecha „SKARB RODZINY GOUPI".

Początek programów: Scala: godz. 15, 17 i 19. — Apollo, Uciecha: 16, 18, 20. — Pozostałe kina: 15.30, 17.30, 19.30.

Radio

na dzień 12. października 1946 (sobota).

Kraków. 6.00 Sygnał czasu. 6.05 Dziennik poranny. 6.20 Odczytanie programu. 6.25 Gimnastyka poranna. 6.36 Muzyka poranna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Muzyka poranna. 7.30 Powtórzenie wiadomości. 7.35 Koncert życzeń. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.30 D. c. koncertu. 10.30 Przerwa. 11.30 Kronika krakowska. 11.46 Włoska muzyka operowa z płyt. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Bicie zegara i hejnał. 12.05 Dziennik południowy. 12.35 Muzyka. 12.55 „5 minut poezji". 13.00 „Na ziemiach odzyskanych". 13.15 Z życia narodów słowiańskich. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 „Jak Sing zgadł, że kulą jest nasz świat", słuchowisko dla dzieci. 14.20 Reportaż. 14.40 Rezerwa. 14.50 Skrzynka techniczna. 14.57 Chwila muzyki. 15.00 Odczyt Dra B. Leśnodorskiego p. t. „Ostatnia książka Stanisława Kutrzeby". 15.15 Koncert rozrywkowy. 15.55 Problemy dnia. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Recital wiolonczelowy Dezyderiusza Danczowskiego. 16.55 Wiersze Lesława Bartelskiego. 17.10 Koncert rozrywkowy. 17.55 Odbudowujemy Warszawę. 18.10 Reportaż dźwiękowy. 18.25 Wędrówka z mikrofonem. 18.35 Utwory na klarnet w wyk. L. Kurkiewicza. 18.50 Audycja TUR-u. 19.00 „Nauka przy głośniku". 19.30 Koncert symfoniczny. 21.00 Muzyka. 21.45 „Garden - party u państwa Orfeuszów". 21.55 Odczytanie programu na dzień następny. 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Hymn i zakończenie programu.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . . . 20 zł. w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. za tekstem . . . . . 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . 6 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Tłustym drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" plac Szczepański 9. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 15 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 55 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — Prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, ul. Orzeszkowej 7. Oddział „Naprzodu" Plac Szczepański 9. Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie miasta Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej. Konto P. K. O. nr IV. 813, na które można przesyłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca Spółdzielnia Wydaw. »Wiedza« — Redaktor Jerzy Waśniewski — Redakcja i administracja Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 509-85. Red. nacz. przyjmuje w poniedziałki, środy, piątki w godz. od 10—11. Sekretarz red. przyjmuje codziennie (z wyjątkiem świąt) w godz. 11—12).
Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. »Wiedza« Nr. 3. »Naprzód« — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53 M—15021